

# Muzeum Polskich Formacji Granicznych

<https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/tradycje/od-1991/miejsca-pamieci/63301.Historia-dawnej-slaskiej-granicy-polsko-niemieckiej-z-okresu-miedzywojennego-kto.html>  
2024-12-04, 22:33

## **Historia dawnej, śląskiej granicy polsko-niemieckiej z okresu międzywojennego, która odkrywa swoje sekrety – lapidarium w Zborowskiem**

Do niecodziennego odkrycia doszło w pierwszej połowie lat 90. we wsi Zborowskie, gmina Ciasna, pow. lubliniecki podczas prac ziemnych związanych z przebudową boiska szkolnego. W trakcie niwelacji terenu o ponad 2,5 m odsłonięte zostały kamienie graniczne. Były to znaki graniczne różnej wielkości. Jeden z nich największy, z widniejącym na przeciwległych bokach wykutym napisem Versailles / 28.6.1919, o wymiarach 40x40 cm (w części nadziemnej obrobionej na długości ok. 80 cm) i wysokości blisko 200 cm. Kilka mniejszych o wymiarach 25x25 cm i długości około 120 cm oraz najmniejszych z nich o wymiarach 20x20 cm i długości 90 cm. Na wszystkich kamieniach granicznych widniały litery P i D. Na najmniejszych z nich dodatkowo numery w postaci ułamka.

Kamień graniczny z napisem Versailles, za bezinteresowne wykonanie prac ziemnych i niwelacyjnych trafił w ręce właściciela firmy budowlanej i ustawiony został przy blurze tej firmy. Odsłonięte w czasie remontu boiska inne – mniejsze kamienie graniczne zostały zasypane w tym samym miejscu, w którym zostały odkopane.

W roku 2012 wokół miejscowej szkoły naprawiono ogrodzenie oraz przeprowadzono gruntowne prace porządkowe. W ich trakcie znaleziono 9 kamieni granicznych, które z inicjatywy ówczesnego dyrektora placówki pana Andrzeja Rojka zostały w formie lapidarium ustawione w pobliżu budynku szkoły.

Przez lata nie wiedziano nic więcej o tych znakach granicznych. W roku 2015 na stronie [www.zborowskie.info/articles/kamienie-graniczne](http://www.zborowskie.info/articles/kamienie-graniczne) ukazał się artykuł pana Witolda Segetha, w którym autor starał się rozwiązać tajemnicę kamieni z przyszkolnego lapidarium.

Tajemnicę udało się rozwikłać dzięki informacjom pozyskanym od pana Bogusława Tomaszewskiego, badacza dawnych granic i znaków granicznych, jak również konsultanta Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie. Pan Tomaszewski jest też autorem książki „Od Piaśnicy po Dniestr. Przebieg i oznakowanie granic II Rzeczypospolitej”.

Po I wojnie światowej, podczas konferencji pokojowej w Wersalu, określono ogólny przebieg granicy polsko-niemieckiej. Na spornych terenach polecono przeprowadzić plebiscyty. Na przebieg granicy na odcinku śląskim wpływ miał wynik III powstania śląskiego i decyzja Ligi Narodów, a na wschodniopruskim odcinku niekorzystny dla Polski plebiscyt. Granica

polsko-niemiecka wytyczona została w latach 1920-1922. Jej długość wyniosła 1912 km, z czego na odcinek zachodni przypadało 1305 km.

Cała granica z Niemcami podzielona została na sekcje - 14 na odcinku zachodnim oznaczonych symbolami literowymi od A do O (bez I), natomiast na odcinku wschodniopruskim na 5 oznaczonych cyframi rzymskimi od I do V. Granicę wytyczono za pomocą znaków granicznych, na których widniały pierwsze litery graniczących państw: P- Polska i D - Deutschland. Każdą sekcję rozpoczynały znaki główne, na których widniał wykuty napis Versailles / 28.6.1919. Kamienie te nazywano wersalskimi. Przebieg granicy oznaczono mniejszymi znakami, które nazwano normalnymi oraz jeszcze mniejszymi - pośrednimi. Na każdym znaku granicznym widniały też ich numery. Na znakach głównych były to litera lub cyfra oznaczająca sekcję i numer 001, na normalnych - litera lub cyfra oznaczająca sekcję i numer kolejny 002, 003 itd., na pośrednich zaś był to ułamek, gdzie w liczniku znajdował się numer kolejny znaku normalnego (bez oznaczenia sekcji), w mianowniku numer kolejny znaku pośredniego. Takie też znaki odnalezione zostały w Zborowskiem.

W tym miejscu należy postawić pytanie skąd przy szkole we wsi Zborowskie znalazły się kamienie graniczne z międzywojennej granicy. Odpowiedź na to pytanie znalazł pan Bogusław Tomaszewski w Wojskowym Biurze Historycznym, Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie. Jak się okazało oznakowanie tej granicy przetrwało zawieruchę II wojny światowej. Słupy graniczne zostały usunięte dopiero w roku 1948 w wyniku przeprowadzonej przez wojsko polskie akcji. Jednym z miejsc składowania usuniętych znaków był plac - boisko przy „starej” szkole w Zborowskiem. Z zaświadczenia podpisanego przez sołtysa wsi (Jana Strzodę z ul. Górnej - przypis A.R.) dowiadujemy się, że w dniu 8 kwietnia 1948 roku odebrał on od wojska polskiego 110 kamieni granicznych, które usunięto z granicy na odcinku od toru kolejowego Lubliniec-Teichwalde (Ciasna) do rzeki Liswarty. Oznacza to, że te znaki graniczne pochodziły z sekcji M, i że kamień wersalski nosił numer M 001. Ostatnim znakiem z usuniętego odcinka był M 050.

Co ciekawe znak graniczny M 001 był znakiem podwójnym, w którego skład wchodził wspomniany kamień wersalski osadzony po niemieckiej stronie granicy i drewniany słup (w dokumentacji granicznej określony jako Hölzerne Grenzsäule) znajdujący się po polskiej stronie. Kamień wersalski M 001 był jednym z ponad dwudziestu osadzonych na granicy polsko-niemieckiej. Jest też jednym, z co najmniej dziesięciu, które zachowały się do naszych czasów. Pozostałe zostały zniszczone za pomocą ładunków wybuchowych.

W przyszkolnym lapidarium wkopanych zostało dziewięć znaków granicznych - 4 normalne o nieustalonych numerach i 5 pośrednich o numerach: 038/1, 038/4, 038/10, 038/11 i 048/2. Uwagę zwraca ciekawy krój cyfr numeracji tych znaków. Można przypuszczać, że pozostałe nieodkryte - nieodsłonięte 100 kamieni granicznych nadal skrywa ziemia.

Lapidarium jest chętnie odwiedzane przez turystów i wycieczki szkolne, które przyjeżdżają do Zborowskiego by także zwiedzać powstający skansen przy ulicy Fabrycznej, a w nim

pozostałości po Śląskiej Fabryce Jednorodnych Fajek Glinianych z roku 1753.

Opracował: **Andrzej Rojek**

P.S. Część informacji uzyskałem bezpośrednio od pana Bogusława Tomaszewskiego oraz „zapożyczyłem” z jego książki „Od Piaśnicy po Dniestr. Przebieg i oznakowanie granic II Rzeczypospolitej”, za co serdecznie dziękuję.

